Sygn. akt I CSK 56/05

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Tadeusz Żyznowski (przewodniczący)
SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)
SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa M. D.
przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Szefa Biura Ochrony Rządu
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 17 marca 2006 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w W.
z dnia 23 marca 2005 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 2 kwietnia 2004 r. oddalił powództwo M. D. przeciwko Skarbowi Państwa – Szefowi Biura Ochrony Rządu o zasądzenie ekwiwalentu pieniężnego za rezygnację z kwatery wojskowej w wysokości 165.415 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 marca 2000 r. oraz kwoty 69.274,28 zł tytułem odszkodowania za szkodę poniesioną w związku z nierozpoznaniem w terminie wniosku o realizację prawa do wymienionego ekwiwalentu. Apelację powoda od tego wyroku Sąd Apelacyjny w W. oddalił wyrokiem zaskarżonym kasacją, opierając się na następujących ustaleniach i wnioskach.

Powód, od stycznia 2004 r. emeryt, pełnił w latach 1989 – 1991 czynną służbę wojskową w Ministerstwie Obrony Narodowej, a od 7 marca 1991 r. w Jednostce Wojskowej […]. W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 16 marca 2001 r. o Biurze Ochrony Rządu (Dz. U. Nr 27, poz. 298 ze zm.) z dniem 30 marca 2001 r. stał się funkcjonariuszem tego Biura. W styczniu 1991 r. otrzymał kwaterę tymczasową w lokalu nr 207 przy ul. W. 2 w W. We wrześniu 1996 r. złożył wniosek o wypłatę ekwiwalentu pieniężnego w zamian za rezygnację z lokalu, a rok później zamienił zajmowaną przez siebie kwaterę tymczasową na lokal nr 9 przy ul. K. 59 w W., pozostający w zasobach Administracji Domów Komunalnych. Po przeznaczeniu tego lokalu do sprzedaży, powód oraz jego żona 8 czerwca 2000 r. wypowiedzieli umowę najmu i od 31 sierpnia 2000 r. przestali być jego najemcami. W lokalu pozostała matka powoda, która z dniem 1 września 2000 r. stała się jego najemcą, a w czerwcu 2001 r. nabyła go od Gminy W. za cenę odpowiadająca 20 % wartości (35.095 zł). Powód i jego żona na podstawie umowy zawartej w dniu 18 lutego 2002 r. z Gminą W. i Wspólnotą Mieszkaniową Nieruchomości przy ul. K. nr 59 stali się właścicielami wyodrębnionego w tym budynku (po adaptacji strychu) lokalu mieszkalnego nr 15 o powierzchni użytkowej 75,93 m^2 wraz z prawem użytkowania wieczystego gruntu za cenę nabycia w wysokości 70.110 zł ustaloną z uwzględnieniem nakładów kupujących o wartości 265.773 zł. W czerwcu 2000 r. powód ponowił wniosek o przyznanie ekwiwalentu pieniężnego w zamian za rezygnację z kwatery, ale odmówiono mu jego wypłaty.

Przyjmując powyższe ustalenia Sąd Apelacyjny podzielił wyrażoną przez Sąd pierwszej instancji ocenę obu żądań powoda. W odniesieniu do pierwszego wskazał, że stosownie do treści art. 47 ust. 9 pkt 1 ustawy z dnia 22 czerwca 1995 r. o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, w brzmieniu obowiązującym po nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 21 sierpnia 1997 r. o zmianie ustawy o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych RP oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 106, poz. 678), ekwiwalent pieniężny nie przysługuje osobie uprawnionej, która m.in. zajmuje lokal mieszkalny w zasobach jednostki samorządu terytorialnego lub pracodawcy, jeżeli lokalu tego nie przekaże do dyspozycji tej jednostki, bądź pracodawcy. Powód nie przekazał lokalu mieszkalnego nr 9 przy ul. K. Gminie W. w stanie wolnym, umożliwiającym swobodne nim dysponowanie, gdyż w lokalu tym pozostała jego matka. We wniosku o przyznanie ekwiwalentu z dnia 10 czerwca 2000 r. nie zobowiązał się do zwolnienia lokalu, lecz wskazał na uruchomienie procedury jego zakupu przez swoją matkę. Działanie takie wręcz wykluczyło możliwość przekazania lokalu do swobodnej dyspozycji wymienionej Gminy. Matka powoda należała bowiem do kręgu osób, z którymi Gmina miała obowiązek zawrzeć umowę najmu przedmiotowego lokalu. Tym samym powód nie spełnił przewidzianego w art. 24 ust. 1 pkt 2 powołanej wyżej ustawy warunku uzależniającego uzyskanie prawa do ekwiwalentu od rezygnacji z kwatery.

Powód nie nabył też prawa do ekwiwalentu na podstawie przepisów ustawy z dnia 16 marca 2001 r. o Biurze Ochrony Rządu. W ustawie tej realizacja prawa do ekwiwalentu również została obwarowana warunkiem rezygnacji z lokalu (art. 83 ust. 1 pkt 2). W obu tych regulacjach, realizujących podobne cele, pojęcie „rezygnacji z kwatery” („lokalu”) winno być interpretowane jednakowo. Odczytywać je należy w nawiązaniu do zawartego w art. 47 ust. 9 pkt 1 ustawy o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych RP pojęcia „przekazanie do dyspozycji”. Przez zwrot ten – jak wyjaśnił to Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 października 2000 r., II CKN 299/00 – rozumieć należy oddanie lokalu właścicielowi, co umożliwia mu rozporządzenie tym lokalem w sposób, jaki uzna za właściwy, a więc zbycie go, wynajęcie, czy też oddanie na innych zasadach we władanie swobodnie wybranej osobie.

Odnosząc się do roszczenia odszkodowawczego Sąd Apelacyjny uznał, iż powód nie mógł ponieść straty przez to, że w 1997 r. nie skorzystał z 80 % bonifikaty przy zakupie lokalu mieszkalnego nr 15 przy ul. K. 59 w Wa., a później, wskutek zmiany przepisów, musiał zapłacić pełną cenę (70.110 zł). Decyzja zezwalająca na adaptację strychu na wymieniony samodzielny lokal mieszkalny wydana została przez Prezydenta m. W. 17 listopada 1999 r. Organ nadzoru budowlanego 29 stycznia 2001 r. stwierdził, że nie zgłasza sprzeciwu wobec zamiaru przystąpienia do użytkowania wybudowanego lokalu. Oznacza to, że lokal ten nie mógł być wykupiony w dacie wskazywanej przez powoda, gdyż w tym czasie nie istniał. Powód nie wykazał zatem żadnej z przesłanek odpowiedzialności pozwanego z tytułu czynu niedozwolonego.

W skardze kasacyjnej opartej na podstawie określonej w art. 398^3 § 1 pkt 1 k.p.c. powód zarzucił Sądowi Apelacyjnemu dokonanie błędnej wykładni art. 83 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 marca 2001 r. o Biurze Ochrony Rządu przez odczytanie użytego w tym przepisie zwrotu „rezygnacja z lokalu” jako tożsamego z pojęciem „przekazanie lokalu do dyspozycji” w rozumieniu art. 47 ust. 9 pkt 1 ustawy z dnia 22 czerwca 1995 r. o Zakwaterowaniu Sił Zbrojnych RP, a w konsekwencji uznanie, że w świetle pierwszego z wymienionych przepisów funkcjonariusz BOR wnioskujący o wypłatę ekwiwalentu winien złożyć nie tylko oświadczenie o rezygnacji z kwatery, ale również, przed przyznaniem tego świadczenia, przekazać „fizycznie” lokal z powrotem dysponentowi.

Powołując się na tak ujętą podstawę kasacyjną powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie tego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku ustaleń wynika, że powód z dniem 30 marca 2001 r., tj. od daty wejścia w życie ustawy z dnia 16 marca 2001 r. o Biurze Ochrony Rządu (Dz. U. Nr 27, poz. 298 ze zm.; dalej: u.BOR) stał się z mocy art. 139 ust. 1 tej ustawy funkcjonariuszem BOR. Do tego czasu był on

żołnierzem zawodowym Jednostki Wojskowej […] uprawnionym do osobnej kwatery stałej na podstawie przepisów ustawy z dnia 22 czerwca 1995 r. o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 86, poz. 433 ze zm.; dalej: u.z.S.Z.). Uprawnienie to przekształciło się na podstawie art. 143 ust. 3 u.BOR w prawo do lokalu mieszkalnego przysługujące funkcjonariuszowi BOR (art. 76 u.BOR). Realizacja tego prawa następuje – jak stanowi o tym art.83 ust. 1 u.BOR – w drodze przydziału lokalu albo przez wypłacenie ekwiwalentu pieniężnego w zamian za rezygnację z lokalu. Z unormowania tego wynika, że skorzystanie z pierwszego z wymienionych w nim sposobów zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych nie wyłącza definitywnie drugiego. Funkcjonariusz BOR, który uzyskał już przydział lokalu mieszkalnego, może otrzymać ekwiwalent pieniężny, jeżeli zrezygnuje z tego lokalu. Nie budzi oczywiście wątpliwości prawo do ekwiwalentu w sytuacji, gdy uprawniony rezygnuje z ubiegania się o przydział lokalu. W obu tych przypadkach spełnienie świadczenia w postaci ekwiwalentu następuje według ściśle określonych przez ustawodawcę zasad. W rozpoznawanej sprawie zwrócić trzeba jednak szczególną uwagę na jedną z nich.

Zgodnie z treścią art. 83 ust. 3 u.BOR przysługujący funkcjonariuszowi BOR ekwiwalent pieniężny w zamian za rezygnację lokalu wypłaca się na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej między Szefem tej jednostki a osobą uprawnioną. Dopóki umowa taka nie zostanie zawarta, dopóty roszczenie o zapłatę ekwiwalentu w ogóle nie powstaje. W razie odmowy zawarcia umowy przez Szefa BOR osoba uprawniona może domagać się w drodze odrębnego powództwa stwierdzenia przez sąd obowiązku złożenia oświadczenia woli stosownej treści (art. 64 k.c.). W takiej sytuacji dopiero wyrok uwzględniający powództwo (zastępujący umowę) staje się dla osoby uprawnionej źródłem roszczenia o wypłatę ekwiwalentu. Jednoznaczne brzmienie art. 83 ust. 3 u.BOR nie pozostawia pola do jego innej interpretacji.

Zauważyć należy, że identyczne niemal rozwiązanie w zakresie realizacji rozważanego tu uprawnienia do ekwiwalentu przyjęte zostało w art. 47 ust. 1 u.z.S.Z. (po nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 16 kwietnia 2004 r., Dz. U. Nr 116, poz. 1203 – w art. 47 ust. 2). Na gruncie tej regulacji Sąd Najwyższy konsekwentnie prezentował pogląd, że roszczenie o zasądzenie określonej kwoty

tytułem ekwiwalentu pieniężnego w zamian za rezygnację z kwatery stałej przysługuje jedynie uprawnionemu, z którym dyrektor oddziału rejonowego Wojskowej Agencji Mieszkaniowej zawarł stosowną umowę mającą charakter cywilnoprawny (por. uzasadnienia wyroków SN: z dnia 26 marca 2003 r., II CKN 1338/00, nie publ.; z dnia 9 lipca 2003 r., IV CKN 320/01, ni publ.; z dnia 8 marca 2005 r., IV CK 477/04, nie publ. oraz uzasadnienie uchwały SN z dnia 1 grudnia 2004 r., III CZP 73/04, OSNC 2005/11/186). Stanowisko takie zajął też Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2000 r., U 2/00 (OTK ZB. Urz. 2000/8/296).

W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy poza sporem pozostaje okoliczność, że strony nie zawarły umowy przewidzianej w art. 83 ust. 3 u.BOR. Powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika pierwotnie prawidłowo domagał się zobowiązania pozwanego do złożenia oświadczenia woli określonej treści. Później jednak w miejsce tego żądania zgłosił nowe, domagając się zapłaty ekwiwalentu. W takim też kształcie żądanie to zostało rozpoznane przez Sądy meriti. Uszło uwadze tych Sądów, że wobec odmowy przez pozwanego zawarcia umowy o wypłatę ekwiwalentu i braku wyroku uwzględniającego powództwo o jej zawarcie, żądanie to nie mogło być uwzględnione, gdyż objęte nim roszczenie w ogóle nie powstało. Sąd Apelacyjny, w ślad za Sądem pierwszej instancji, dokonał oceny zasadności tego roszczenia w niewłaściwej płaszczyźnie, bo w aspekcie przesłanek warunkujących zawarcie umowy o wypłatę ekwiwalentu. Kwestia prawidłowości dokonanej przy tym wykładni określającego te przesłanki art. 83 u.BOR oczywiście nie mogła mieć wpływu na treść kwestionowanego rozstrzygnięcia, które mimo błędnego uzasadnienia trzeba uznać za trafne. W konsekwencji podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia wymienionego przepisu okazał się chybiony.

W skardze kasacyjnej powód wskazał, iż kwestionuje zaskarżony nią wyrok w całości. Podniesiony w ramach przytoczonej podstawy kasacyjnej zarzut naruszenia prawa materialnego (art. 83 ust. 1 pkt 2 u.BOR) skierował natomiast wyraźnie wyłącznie przeciwko rozstrzygnięciu oddalającemu żądanie zasądzenia ekwiwalentu. Taki sposób ujęcia podstawy kasacyjnej uniemożliwia Sądowi

Najwyższemu przeprowadzenie kontroli prawidłowości zaskarżonego wyroku w zakresie orzekającym o roszczeniu odszkodowawczym (art. 398^{13} § 1 k.p.c.).

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398^{14} k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

jc